



WRĘCZYCA WIELKA

# OBLUBIENIEC

Nr 2018/47 25.11.2018

## Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

### **Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie! Święty Kościele we Wręczycy!**

Króluj nam Chryste, zawsze i wszędzie!

Jak zaświadcza dzisiaj św. Jan Apostoł w drugim czytaniu mszalnym, Jezus uczynił nas królestwem – kapłanami dla Boga Ojca naszego. Nie żyjmy więc dla siebie.

ks. Robert Grohs, Proboszcz

### **Papież Franciszek na Twitterze:**



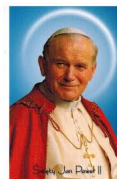
„Nikt nie może przeżyć bez miłosierdzia, wszyscy potrzebujemy przebaczenia.”

(24.11.2018) „Mężczyzna i kobieta niosą w sobie obraz Boga oraz są przedmiotem Jego nieskończonej miłości niezależnie od warunków, w jakich zostali powołani do życia.” (23.11.2018) „W oczach Boga życie ludzkie jest cenne, święte i nienaruszalne. Nikt nie może gardzić życiem innych ani swoim.” (22.11.2018) „Niech Najświętsza Maryja Panna pomaga nam z radością naśladować Jezusa na drodze służby, mistrzowskiej drodze prowadzącej do nieba.” „Z okazji przypadającego dziś Światowego Dnia Rybołówstwa, módlmy się za wszystkich marynarzy, prosząc, aby cały świat zaangażował się w walkę z handlem ludźmi i pracą przymusową w sektorze rybołówstwa.” (21.11.2018) „Wierność jest cechą charakterystyczną relacji ludzkiej: wolnej, dojrzałej i odpowiedzialnej.” (20.11.2018) „Nie można kochać tylko wtedy, kiedy się to „opłaca”; miłość wyraża się właśnie poza progiem opłacalności, kiedy daje się wszystko bez ograniczeń.” (19.11.2018) „Prośmy o łaskę otwarcia oczu i serca na ubogich, aby usłyszeć ich wołanie oraz rozpoznać ich potrzeby.” (18.11.2018) „Nikt nie może ulegać złudzeniom, myśląc: „Jestem w porządku, ponieważ nie czynię nic złego”. Aby należeć do Jezusa, nie wystarczy nie robić nic złego, trzeba czynić dobro!” (17.11.2018)

### **Święta myśl od świętych:**

„Taki jest program każdego chrześcijanina: iść za Chrystusem – Drogą, Prawdą i Życiem – aby osiągnąć królestwo, które On nam obiecał i darował.”

(św. Jan Paweł II)



### **Papieska intencja ewangelizacyjna na grudzień 2018:**

Aby osoby zaangażowane w posługę przekazu wiary potrafiły znaleźć język właściwy dla dzisiejszych czasów, w dialogu z kulturami.

# Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś, w Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, z całym Kościołem prosimy Ojca, który zdecydował się poddać wszystko Jezusowi, by całe stworzenie Jemu służyło. Tylko Bóg jest w stanie to sprawić. Za publiczne odmówienie aktu poświęcenia rodzaju ludzkiego Jezusowi Chrystusowi Królowi można uzyskać dzisiaj odpust zupełny.

Gratulujemy tym, którzy w ostatnim czasie rozpoczęli wędrowanie za Jezusem i trwają w tym wspaniałym postanowieniu.

W dzisiejszą uroczystość przypada kolejna (34.) rocznica święceń biskupich Ks. Arcybiskupa Stanisława Nowaka. Nadal polecamy do kupienia jego ostatnią książkę, która zawiera wiele cennych duchowych wspomnień i refleksji.

Dziś Akcja Katolicka z całej archidiecezji w swoje patronalne święto pielgrzymuje, jak co roku, do bazyliki archikatedralnej w Częstochowie.

2. Przez ostatnie dwa tygodnie zebraliśmy dla najuboższych 789,82 zł. Dziś prosimy o wsparcie do skarbonki przy figurze św. Izydora dla pewnej pani z Częstochowy, która samotnie wychowuje dziecko, po przerwie dopiero rozpoczyna pracę, a po pogrzebie swojego ojca nie ma pieniędzy na opał.

3. Zgodnie z zapowiedzią, dziś o 11:00 odbędzie się spotkanie – katecheza dla rodziców młodzieży z III. klas gimnazjalnych.

4. W piątek będziemy obchodzili święto św. Andrzeja Apostoła, który zaraz po tym, jak pierwszy raz spotkał się z Jezusem, od razu poszedł przyprowadzić do niego swojego brata, Szymona, który później z wyboru Jezusa był Pierwszym Apostołem.

W tym dniu przypadają również imieniny naszego Ks. Wikariusza Andrzeja, któremu życzymy dużo Bożego światła, pokoju, pokory i zdrowia, aby mógł rozwijać się i pięknie służyć Bogu i Jego Ludowi.

O 18:00 będziemy się modlili na Mszy św. za Ks. Andrzeja i za wszystkich tych, którzy starają się przyprowadzić do Jezusa, Jedynego Zbawiciela i Króla Wszechświata swoich bliskich lub przyjaciół.

Jest to też dzień imienin Ks. Biskupa Andrzeja Przybylskiego.

5. Najnowszy numer „Niedzieli” jest poświęcony szczególnie naszemu rodakowi, pochodzącemu z Przystajni, o. Jerzemu Tomzińskiemu, paulinowi, który dziś (o 11:00) obchodzi w swoim rodzinnym parafialnym kościele swoje setne urodziny. W „Oblubieńcu” zamieszczono fragmenty Adhortacji Apostolskiej św. Jana Pawła II o powołaniu i misji świeckich w Kościele i świecie. W całym tym dokumencie papieskim znajdziemy wiele Bożych wskazówek do naszego życia.

6. W ostatnim tygodniu „na organy” pewna rodzina przekazała 1000 zł, inny anonimowy ofiarodawca – 100 zł, a p. Renata Przytułska po raz 9. wpłaciła 100 zł. Na chórze można już zobaczyć niemal całą główną konstrukcję instrumentu.

7. W minionym tygodniu z naszej rodziny parafialnej odeszła do wieczności śp. Feliksa (Felicja) Rusowska z ul. Szkolnej, l. 86. Wieczny odpoczynek racz jej dać, Panie.

8. Za tydzień rozpoczyna się nowy rok liturgiczny i okres Adwentu.

**Św. Jan Paweł II**

**Adhortacja Apostolska CHRISTIFIDELES LAICI**  
**O powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie**  
**dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II**  
**fragmenty wprowadzenia, cz. 1.**



1. KATOLICY świeccy (Christifideles laici), których „powołanie i misja w Kościele i świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II” były tematem Synodu Biskupów 1987 r, wchodzi w skład Ludu Bożego ukazanego w przypowieści o robotnikach winnicy w Ewangelii św. Mateusza: „Albowiem królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do

swej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy” (Mt 20, 1-2).

Ewangeliczna przypowieść ukazuje naszym oczom rozległą winnicę Pańską oraz rzeszę ludzi, mężczyzn i kobiet wezwanych przez Boga i wysłanych tam do pracy. Winnicą jest cały świat (por. Mt 13, 38), który winien zostać przemieniony zgodnie z Bożym planem w perspektywie ostatecznego przyjścia Królestwa Bożego.

### **IDŹCIE I WY DO MOJEJ WINNICY**

2. „Gdy wyszedł około godziny trzeciej, zobaczył innych, stojących na rynku beczynnie, i rzekł do nich: «Idźcie i wy do mojej winnicy»” (Mt 20, 3-4).

„Idźcie i wy do mojej winnicy” — od owego dnia to wezwanie Pana Jezusa nie przestaje rozbrzmiewać w dziejach: skierowane jest do każdego człowieka, który przychodzi na świat.

W naszych czasach, które wraz z Soborem Watykańskim II otrzymały nowe tchnienie Ducha Pięćdziesiątnicy, Kościół osiągnął bardziej żywą świadomość swojej misyjnej natury i raz jeszcze wśluchał się w głos Pana, który posyła go na świat jako „powszechny sakrament zbawienia”.

Idźcie i wy. To wezwanie dotyczy nie tylko biskupów, kapłanów, zakonników i zakonnice, ale wszystkich, także świeckich, których Bóg wzywa osobiście, powierzając im do spełnienia misję w Kościele i w świecie. Św. Grzegorz Wielki przypomina o tym w kazaniu komentującym przypowieść o robotnikach winnicy: „Popatrzcie, najmilsi bracia, jak żyjecie, i sprawdźcie, czy już jesteście robotnikami Pana. Niech każdy oceni to, co czyni i osądzi, czy pracuje w winnicy Pańskiej”.

Szczególnie wspaniałe wypowiedzi na temat natury, godności, duchowości, misji i odpowiedzialności świeckich zawierają się w przebogatej spuściznie doktrynalnej,

duchowej i pasterskiej Soboru. Ojcowie soborowi, podejmując apel Chrystusa, wezwali wszystkich świeckich, mężczyzn i kobiety, do pracy w Jego winnicy: „Święty Sobór wzywa więc usilnie w imię Pana wszystkich świeckich, by chętnie, wielkodusznie i skwapliwie odpowiedzieli na wołanie Chrystusa, który w tej godzinie natarczywiej ich zaprasza, i na natchnienie Ducha Świętego. Młodzi niech uważają to wezwanie za skierowane szczególnie do siebie i niech je przyjmą z zapałem i wielkodusznie. Sam bowiem Pan przez ten Sobór święty zaprasza ponownie wszystkich świeckich, by z każdym dniem coraz ściślej się z Nim jednoczyli, a uważając Jego sprawę za swoją własną (por. Flp 2, 5), zespalali się w Jego zbawczym posłannictwie; wysłał On ich znowu do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam ma przyjść (por. Łk 10, 1)“.

Idźcie i wy do mojej winnicy. Te słowa odezwały się raz jeszcze duchowym echem podczas Synodu Biskupów, który odbywał się w Rzymie od 1 do 30 października 1987 roku. Idąc drogą wytyczoną przez Sobór Ojcowie Synodu, otwarci na światło doświadczeń osobistych i wspólnotowych całego Kościoła oraz ubogaceni przez Synody poprzednie, podjęli szczegółową i szeroko zakrojoną refleksję nad powołaniem i misją świeckich w Kościele i świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II.

[...] Spoglądając na okres posoborowy Ojcowie synodalni mogli stwierdzić, że Duch Święty nieprzerwanie odnawiał młodość Kościoła, budząc w wielu świeckich nowe energie świętości i uczestnictwa. Świadczą o tym między innymi: nowy styl współpracy między kapłanami, zakonnikami i świeckimi, czynny udział świeckich w liturgii, w głoszeniu Słowa Bożego i w katechezie, powierzanie świeckim wielorakich posług oraz zadań, bujny rozkwit grup, zrzeżeń, ruchów duchowości i zaangażowania świeckich, szerszy i bardziej znaczący udział kobiet w życiu Kościoła i w rozwoju społeczeństwa.

Równocześnie Synod podkreślił trudności i niebezpieczeństwa, których nie brakło na posoborowej drodze laikatu. Wypada tu przypomnieć przede wszystkim dwie pokusy, którym świeccy nie zawsze umieli stawić czoła: pokusa tak wielkiego angażowania się w posługi i zadania kościelne, że prowadziło to często do zaniedbywania w praktyce specyficznych powinności na polu zawodowym, społecznym, gospodarczym, kulturalnym i politycznym, oraz pokusa usprawiedliwiania niedopuszczalnego oddzielania wiary od życia, przyjęcia Ewangelii od konkretnych działań w sferze różnego rodzaju rzeczywistości doczesnych i ziemskich.

Synod w ciągu swoich prac nieustannie się odwoływał do Soboru Watykańskiego II, którego nauczanie o świeckich okazało się po dwudziestu latach zadziwiająco aktualne, a niekiedy wręcz profetyczne. Nauczanie to może oświetlić i ukierunkować odpowiedzi, jakich dzisiaj domagają się nowe problemy. W rzeczywistości wyzwanie podjęte przez Ojców synodalnych polegało na wytyczeniu konkretnych dróg, które pozwoliłyby przenieść wspaniałą soborową „teorię” laikatu w „praktykę” autentycznego życia Kościoła. Istnieją także problemy, które — zważywszy na ich pewną „nowość” — można określić mianem posoborowych, przynajmniej w sensie chronologicznym. Im też Ojcowie synodalni słusznie poświęcili szczególną uwagę w

toku swoich dyskusji i refleksji. Wśród nich należy przypomnieć sprawę urzędów i posług kościelnych, które są lub mogą być powierzane świeckim, ekspansję i rozrost nowych „ruchów” obok innych form zrzeszania się świeckich oraz miejsce i rolę kobiety zarówno w Kościele, jak i w społeczeństwie.

Ojcowie, na zakończenie swoich prac prowadzonych z wielką sumiennością, kompetencją i wielkoduszością, wyrazili mi swoje życzenie, a zarazem prośbę, abym we właściwym czasie dał Kościołowi powszechnemu dokument końcowy o wiernych świeckich.

[...] Celem niniejszej adhortacji jest pobudzenie i ożywienie świadomości daru oraz odpowiedzialności wszystkich świeckich i każdego z osobna w komunii i posłannictwie Kościoła.

## **PILNE POTRZEBY WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA: CZEMU TU STOICIE CAŁY DZIEŃ BEZCZYNNIE?**

3. Podstawowym znaczeniem tego Synodu, a zarazem bezcennym, upragnionym przez niego owocem jest przyjęcie przez świeckich Chrystusowego wezwania do pracy w Jego winnicy, do tego, by w tym wspólnym i dramatycznym momencie dziejowym, u progu trzeciego tysiąclecia, włączyli się oni żywo, świadomie i odpowiedzialnie w misję Kościoła.

Nowe sytuacje — zarówno w Kościele, jak i w życiu społecznym, ekonomicznym, politycznym i kulturalnym — domagają się dzisiaj ze szczególną siłą zaangażowania świeckich. Bierność, która zawsze była postawą nie do przyjęcia, dziś bardziej jeszcze staje się winą. Nikomu nie godzi się trwać w bezczynności.

Powróćmy do słów ewangelicznej przypowieści: „Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: «Czemu tu stoicie cały dzień bezczynnie?». Odpowiedzieli mu: «Bo nas nikt nie najął». Rzekł im: «Idźcie i wy do winnicy»” (Mt 20, 6-7).

Nie ma miejsca na bezczynność, bowiem zbyt wiele pracy czeka na wszystkich w winnicy Pańskiej. „Gospodarz” z jeszcze większym naciskiem powtarza wezwanie: „Idźcie i wy do winnicy”.

Z pewnością głos Pana rozbrzmiewa w głębi duszy każdego chrześcijanina, który przez wiarę i sakramenty chrześcijańskiej inicjacji upodobnił się do Jezusa Chrystusa, stał się żywym członkiem Kościoła i aktywnym podmiotem jego zbawczej misji. Ten sam głos rozlega się także w dziejach Kościoła i ludzkości, o czym przypomina nam Sobór: „Lud Boży pobudzany wiarą w to, że prowadzi go Duch Pański napełniający okrąg ziemi, stara się w wydarzeniach, potrzebach i pragnieniach, w których uczestniczy z resztą ludzi naszej doby, rozpoznać, jakie w nich mieszczą się prawdziwe znaki obecności lub zamysłów Bożych. Wiara bowiem rozjaśnia wszystko nowym światłem i ujawnia Boży zamysł odnośnie do pełnego powołania człowieka; dlatego kieruje ona umysł do rozwiązań w pełni ludzkich”.

Trzeba więc spojrzeć w twarz temu naszemu światu, spojrzeć na jego wartości i problemy, niepokoje i nadzieje, osiągnięcia i porażki; światu, którego sytuacja gospodarcza, społeczna, polityczna i kulturalna jest w porównaniu ze światem ukazany w Konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes* znacznie trudniejsza. Ale

to on właśnie jest winnicą, to on jest polem, na którym świeccy mają wypełniać swoją misję. Jezus pragnie, by oni, tak jak wszyscy Jego uczniowie, byli solą dla ziemi i światłem świata (por. Mt 5, 13-14). A jak wygląda aktualne oblicze „ziemi” i „świata”, dla których chrześcijanie winni być „solą” i „światłem”?

Współczesny świat wykazuje wielką różnorodność sytuacji i problemów, podlega też coraz szybszym przemianom. Dlatego należy się wystrzegać pochopnych uogólnień i uproszczeń. Tym niemniej można dostrzec pewne tendencje charakterystyczne dla współczesnego społeczeństwa. Jak na ewangelicznej roli razem rosną kąkol i dobre ziarno, tak w historii, będącej każdego dnia widownią posługiwania się przez ludzi — często w sposób pełen sprzeczności — wolnością, występują, niekiedy mocno ze sobą splątane, zło i dobro, bezprawie i sprawiedliwość, udręka i nadzieja.

### **Sekularyzm a potrzeba religii**

4. Jakże nie wspomnieć o uporczywym rozszerzaniu się zubożenia religijnego i ateizmu w jego rozmaitych formach, a zwłaszcza w formie najbardziej dziś może rozpowszechnionej, jaką jest sekularyzm? Człowiek, odurzony wspaniałością cudownych zdobyczy nieustannego rozwoju naukowo-technicznego, a przede wszystkim zafascynowany najdawniejszą, ale wciąż nową pokusą zrównania się z Bogiem (por. Rdz 3, 5) poprzez używanie wolności bez granic, podcina istniejące w jego sercu korzenie religijności: zapomina o Bogu, utrzymuje, że nie ma On dla jego życia żadnego znaczenia, odrzuca Go, czyniąc przedmiotem swego uwielbienia najróżniejsze „bożki”.

Zjawisko sekularyzmu jest dziś naprawdę sprawą poważną. Dotyczy ono nie tylko jednostek, ale w pewnym sensie także całych wspólnot. Już Sobór zwracał uwagę na to, że „licniejsze masy praktycznie odchodzą od religii”. Ja sam niejednokrotnie przypominałem o zjawisku dechrystianizacji, które występuje w narodach o dawnej tradycji chrześcijańskiej i domaga się bezzwłocznie nowej ewangelizacji.

A przecież dążenia i potrzeby religijne nie mogą całkowicie wygasnąć. Sumienie każdego człowieka, który ma odwagę postawić sobie najistotniejsze pytania dotyczące ludzkiej egzystencji, a przede wszystkim pytać o sens życia, cierpienia i śmierci, musi odpowiedzieć okrzykiem prawdy wyrażonym przez św. Augustyna: „Stworzyłeś nas, Panie, dla siebie i niespokojne jest nasze serce dopóki nie spocznie w Tobie”. Toteż i świat współczesny daje coraz szersze i żywsze świadectwo otwartości na duchową i transcendentną wizję życia, powrotu do poszukiwań religijnych, odnowionego poczucia sacrum i wartości modlitwy, potrzeby wolności wznawania imienia Pańskiego.

### **Osoba ludzka: godność deptana i wywyższana**

5. Pomyślmy też o wielorakich postaciach przemocy, której dziś poddawana jest osoba ludzka. Istota ludzka, jeśli nie jest uznana i kochana na miarę jej godności żywego obrazu Boga (por. Rdz 1, 26), narażona jest na najbardziej upokarzające i wynaturzone akty „uprzedmiotowienia”, w wyniku których dostaje się w niewolę silniejszego. „Silniejszy” może mieć różne imiona: ideologia, władza ekonomiczna,

nieludzki system polityczny, technokracja, agresywność środków społecznego przekazu. I znów stajemy wobec wielu ludzi, naszych braci i siostr, których przesadna tolerancja czy jawnie niesprawiedliwe prawodawstwo pozbawiają podstawowych praw: prawa do życia w jego pełnym wymiarze, prawa do dachu nad głową i pracy, do założenia rodziny i odpowiedzialnego rodzicielstwa, do uczestniczenia w życiu publicznym i politycznym, do wolności sumienia i wyznawania wiary religijnej. Któż byłby w stanie policzyć dzieci nie narodzone, bo zgłodzone w łonie matek, dzieci porzucone i maltretowane przez własnych rodziców, dzieci pozbawione miłości i należytej opieki? W niektórych krajach całe masy ludzi żyją bez dachu nad głową i pracy, pozbawione środków, które mogłyby im zapewnić życie godne ludzkich istot czy choćby elementarne warunki bytowe. Dziś stały się czymś zwyczajnym przerażające skupiska ubóstwa i nędzy, tak materialnej, jak moralnej, okalające wielkie metropolie i zadające śmierć całym grupom ludzi.

Lecz świętości osoby nie da się unicestwić, choćby nie wiem jak często spotykała się z pogardą i była gwałcona. Mocno osadzona w Bogu, Stwórcy i Ojcu, świętość osoby ujawnia się zawsze i od nowa.

Dlatego właśnie widzimy, jak rozprzestrzenia się dziś i coraz bardziej umacnia poczucie osobistej godności każdej ludzkiej istoty. Dobroczynny prąd przenika i ogarnia wszystkie ludy świata, które coraz lepiej uświadamiają sobie godność człowieka, a więc nie „rzeczy” lub „przedmiotu”, którym można się posługiwać, ale zawsze i tylko „podmiotu”, który posiada sumienie i wolność, jest wezwany do odpowiedzialnego życia w społeczeństwie i w dziejach, i podporządkowany wartościom duchowym i religijnym.

Mówi się, że nasza epoka jest epoką „humanizmów”. Niektóre z nich opierają się na ateistycznych i sekularystycznych przesłankach i jako takie w paradoksalny sposób prowadzą do poniżenia i unicestwienia człowieka; inne stawiają go na piedestale i nabierają cech prawdziwego bałwochwalstwa; są wreszcie i takie, które zgodnie z prawdą uznają wielkość i ubóstwo człowieka, ukazując, utrzymując i rozwijając jego pełną godność.

Przejawem i owocem tych humanistycznych prądów jest rosnąca potrzeba uczestnictwa. Stanowi ona niewątpliwie jedną z charakterystycznych cech współczesnej ludzkości, prawdziwy „znak czasu”, który coraz bardziej dochodzi do głosu w różnych środowiskach i dziedzinach życia, przede wszystkim zaś wśród kobiet i młodzieży oraz w życiu nie tylko rodzinnym i szkolnym, ale także kulturalnym, gospodarczym, społecznym i politycznym. Uczestniczenie i tworzenie w jakimś stopniu nowej kultury humanistycznej stało się wymogiem tak powszechnym, jak jednostkowym.

## **Nieustające konflikty a sprawa pokoju**

6. Nie można wreszcie pominąć innego, typowego dla współczesnej ludzkości zjawiska, jakim jest występujące z niespotykaną w historii intensywnością nasilenie się konfliktów. Codziennie zadają one ludzkości dotkliwe rany i naruszają jej równowagę. Zjawisko to, wielorakie w swoich przejawach, nie ma nic ze słusznego pluralizmu idei i działań, i objawia się w bolesnych starciach pomiędzy osobami,

grupami, kategoriami osób, narodami i blokami państw. Te starcia przybierają formy przemocy, terroryzmu i wojny. Współczesna ludzkość, chcąc udowodnić swą „wszechmoc”, powtarza bezrozumne doświadczenie wieży Babel (por. Rdz 11, 1-9), ale czyni to w daleko większej skali, angażując różne swoje komponenty, siejąc zamęt, walkę, rozkład i ucisk. Wywołuje to w rodzinie ludzkiej dramatyczne wstrząsy i rozdarcie.

Z drugiej strony, nic nie zdoła stłumić dążenia jednostek i ludów do bezcennego dobra, jakim jest pokój w sprawiedliwości. Ewangeliczne błogosławieństwo: „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój” (Mt 5, 9), znajduje wśród współczesnych ludzi nowy i wymowny oddźwięk: całe ludy żyją dziś, cierpią i działają w imię pokoju i sprawiedliwości. Coraz więcej osób i grup ludzkich obiera drogę społecznego zaangażowania, aby się urzeczywistniło pragnienie pokoju. Spotykamy tu wielu ludzi świeckich, wspaniałomyślnie zaangażowanych w życie społeczne i polityczne, prowadzących wieloraką działalność tak w ramach instytucji, jak i wolontariatu, a także w służeniu najmnijszym.

## **JEZUS CHRYSZTUS NADZIEJĄ LUDZKOŚCI**

7. Oto jak wielkie, udręczone pole rozpościera się przed robotnikami posłanymi przez „gospodarza” do pracy w winnicy.

Jest to pole działania Kościoła, nas wszystkich: pasterzy i wiernych, kapłanów, osób zakonnych i świeckich. Wymienione tu sytuacje dotyczą Kościoła w sposób bezpośredni, warunkują poniekąd jego działania, ale ich nie hamują, a tym bardziej nie unicestwiają, bowiem Duch Święty, dusza Kościoła, wspiera go w jego misji.

Kościół wie, że wszystkie podejmowane przez ludzkość wysiłki na rzecz jedności i uczestnictwa, niezależnie od trudności, opóźnień, przeciwności wynikających z ludzkiej słabości, grzechu i działania Złego, znajdują pełną odpowiedź w działaniu Jezusa Chrystusa, Odkupiciela człowieka i świata.

Kościół wie, że Chrystus go posłał jako „znak i narzędzie wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”. Dlatego ludzkość mimo wszystko może i musi mieć nadzieję. Żywa Ewangelia w osobie Jezusa Chrystusa jest radosną „nowiną”, którą Kościół codziennie przepowiada i której daje świadectwo wobec wszystkich ludzi. W tym przepowiadaniu i w tym świadectwie świeccy pełnią nie tylko właściwą i niezastąpioną rolę. Za ich pośrednictwem Kościół Chrystusowy jest obecny w różnorodnych sektorach świata, jako znak oraz źródło nadziei i miłości.



## **Kłamstwo uniemożliwia miłość** **Katecheza Papieża Franciszka, 14.11.2018**

Drodzy bracia i siostry, dzień dobry!

W dzisiejszej katechezie zajmiemy się ósmym słowem Dekalogu: „Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek”.

To przykazanie, jak mówi Katechizm – „zabrania fałszowania prawdy w relacjach z drugim człowiekiem” (n. 2464). Życie w komunikacji nieautentycznej jest poważnym



wykroczeniem, ponieważ uniemożliwia utrzymywanie relacji, a zatem miłość. Tam gdzie jest kłamstwo, nie ma miłości. A kiedy mówimy o komunikowaniu się między ludźmi, mamy na myśli nie tylko słowa, ale i gesty postawy, a nawet milczenie i uniki. Człowiek mówi tym wszystkim, czym jest i co czyni. Wszyscy żyjemy komunikując się i stale jesteśmy zawieszani między prawdą a kłamstwem.

Ale co to znaczy powiedzieć prawdę? Czy to znaczy być szczerym? Czy może dokładnym? W istocie to nie wystarcza, bo można uczciwie tkwić w błędzie, lub można być dokładnym w szczegółach, ale nie zrozumieć sensu całości. Czasami się usprawiedliwiamy, mówiąc: „Ale powiedziałem, tak, jak czułem!”. Tak, ale dokonałeś absolutyzacji twojego punktu widzenia. Lub: „powiedziałem tylko prawdę!”. Być może, ale ujawniłeś sprawy osobiste lub poufne. Jakże wiele plotek niszczy jedność z powodu niestosowności lub braku delikatności! Co więcej - plotki zabijają, a mówi to w swoim liście św. Jakub Apostoł. Plotkarka czy też plotkarz to osoby zabijające, bo język zabija jak nóż, są terrorystami, bo językiem rzucają bombę i uciekają. A to niszczy dobre imię drugiej osoby – oni spokojnie odchodzą. Pamiętajmy: plotkowanie to jakby zabijać.

Ale zatem: co to jest prawda? Jest to pytanie zadane przez Piłata, właśnie wtedy, gdy Jezus, stojąc przed nim wypełniał ósme przykazanie (por. J 18,38). W istocie słowa „Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek”, odnoszą się do języka sądowego. Punktem kulminacyjnym Ewangelii jest opis męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa: jest to zatem opis pewnego procesu, wykonania wyroku i bezprecedensowego następstwa.

Jezus przesłuchiwany przez Piłata, mówi: „Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie” (J 18,37). I to „świadectwo” Jezus daje poprzez swoją mękę i śmierć. Święty Marek Ewangelista mówi, że „Setnik, który stał naprzeciw, widząc, że w ten sposób oddał ducha, rzekł: «Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym»” (15,39). Tak, bo był konsekwentny i swoim sposobem umierania Jezus objawia Ojca, Jego miłość miłosierną i wierną.

Prawda znajduje swoje pełne urzeczywistnienie w osobie samego Jezusa (por. J 14,6), w Jego sposobie życia i śmierci, będącego owocem Jego relacji z Ojcem. On zmartwychwstały daje nam również to życie jako dzieci Boże, posyłając Ducha Prawdy, który świadczy w naszych sercach o tym, że Bóg jest naszym Ojcem (por. Rz 8,16).

W każdym swoim czynie człowiek potwierdza lub zaprzecza tej prawdzie. Od małych sytuacji codziennych po decyzje bardziej wymagające. Ale jest to ta sama logika: logika, której uczą nas rodzice i dziadkowie, gdy nam mówią, byśmy nie kłamali.

Postawmy sobie pytanie: o jakich prawdach świadczą uczynki nas, chrześcijan, nasze słowa i nasze decyzje? Każdy może zadać sobie pytanie: czy jestem świadkiem prawdy czy też kłamcą przebrany za człowieka prawdomównego? Chrześcijanie nie są kobietami i mężczyznami wyjątkowymi. Ale są jednak dziećmi Ojca Niebieskiego, który jest dobry i ich nie zawodzi, umieszczając w ich sercu miłość do braci. Tej prawdy nie głosi się zbyt słowami. Jest to sposób życia, widoczny w każdym poszczególnym czynie (por. Jk 2,18). Ten mężczyzna jest prawdziwym mężczyzną, ta

kobieta jest prawdziwą kobietą i widać, że ona działa prawdziwie, mówi prawdę, to piękny sposób, aby tego doświadczyć.

Prawda to cudowne objawienie Boga, Jego ojcowskiego oblicza i Jego bezgranicznej miłości. Prawda ta odpowiada ludzkiemu rozumowi, choć go nieskończenie przewyższa, ponieważ jest darem, który zstąpił na ziemię i jest ucieleśniony w Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym. Ukazują ją ci, którzy do Niego należą i przejawiają Jego postawy.

Nie mówić fałszywego świadectwa, to znaczy żyć jako dzieci Boga, który nigdy nie zaprzecza samemu sobie, nigdy nie mówi kłamstw, żyć jako dzieci Boga pozwalając, aby w każdym czynie ukazywało się, że Bóg jest Ojcem i że można Jemu zaufać. Ufam Bogu, to jest wspaniała prawda, z tego rodzi się bycie prawdziwym a nie kłamcą. Dziękuję!



## Wiersze naszych parafian

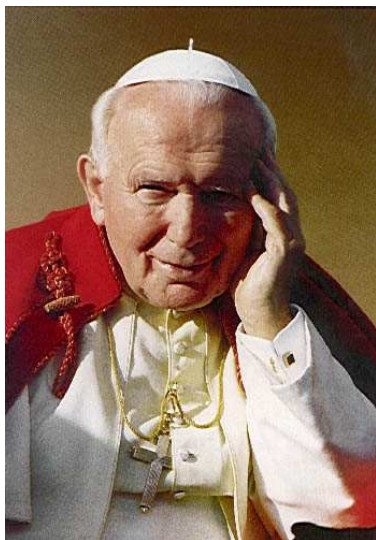
### Droga ku wolności według św. Jana Pawła II

Dziękujemy Ci Święty Janie Pawle II  
Za Twój pontyfikat Bożej posługi  
Za Twoją miłość do Ojczyzny i Matki Bożej  
I ten symboliczny pocałunek składany w pokorze

Dałeś Światu nadzieję i przywróciłeś wiarę  
Zawsze pełen miłości znosiłeś ofiarę  
Zwłaszcza młode pokolenia lekko zagubione  
Odnalazły drogę poprzez Twe słowo głoszone

Jesteś niepowtarzalnym twórcą naszej wolności  
Nie z bronią w rękę, lecz z przestaniem miłości  
Pamiętamy wszyscy Tve błagalne słowa  
„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi,  
Tej ziemi” – to jak z Bogiem umowa

To umiłowanie świata, a szczególnie ludzi  
Daje nam nadzieję, do refleksji budzi  
Że możemy żyć wspólnie szczęśliwi i godni  
W tolerancji i wierze do Niego podobni.



Autor: Stanisław Kisiela  
z inspiracji wnuczka: Eryka Kisieli

# Intencje Mszalne

## **Niedziela 25.11 – Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata**

- 8:00** + Wincentego Głębińskiego – organisty od dawnych członków chóru parafialnego
- 10:00** + Franciszka (40 r.), Antoninę i Mariana Ludwików, Czesława i Andrzeja Figurów oraz Edmunda Starka w dniu imienin
- 12:00** Za parafian
- 17:00** + Bartosza Flaka

## **Poniedziałek 26.11**

- 18:00** 1.) + Jana Strzelczyka od szwagra Józefa  
2.) + Donatę Szymańską od teściowej Mieczysławy

## **Wtorek 27.11**

- 17:00** + Donatę Szymańską od szwagrów Marcina, Leszka i Marka z żoną i dziećmi
- 18:00** + Jana Szostka od Danuty Polak z rodziną

## **Środa 28.11**

- 18:00** 1.) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej  
2.) O Boże błogosławieństwo dla fundatorów organów piszczałkowych  
3.) + Zdzisława Kałmuka  
4.) + Zdzisławę, Władysławę i Stanisława Ochęduskich  
5.) + Stanisławę Pilarz od chrześniaka Andrzeja z rodziną  
6.) + Jana Szostka od rodziny Liszewskich i Konopczyków  
7.) + Tadeusza Nogę od rodziny Soluchów z Kłobucka  
8.) + Danielę Tukaj od rodziny Szewczyków  
9.) + Feliksę Rusowską od trzech koleżanek

## **Czwartek 29.11**

- 18:00** 1.) + Zdzisława, Stanisławę i Stefana Ściubidłów, Józefę i Piotra Kudłów, Włodzimierza Zawadę oraz zmarłych z ich rodzin  
2.) + Tadeusza Pietrzaka od rodziny Słabych

## **Piątek 30.11 – święto św. Andrzeja Apostoła**

- 18:00** 1.) O Boże błogosławieństwo i opiekę Patrona i Świętej Rodziny dla Ks. Wikariusza Andrzeja z okazji imienin  
2.) + Andrzeja Matysiaka, Emila Solucha, Stanisława i Antoniego Matysiaków  
3.) O Boże błogosławieństwo i światło Boże dla starających się przyprowadzić swoich bliskich do Jezusa
- 18:40** **Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy** (do 21:30)

## **Sobota 1.12 – Pierwsza sobota**

**9:00** + Aniełę i Czesława Walaszczyków, Marię, Franciszka i Władysława Peruckich, Zofię i Stanisława Matysiaków

**18:00** 1.) + Zenona, Annę i Eugeniusza Liszewskich, Szczepana i Zygmunta Kaczmarzyków

2.) + Józefa Najgebauera od córki Renaty z synem

## **Niedziela 2.12 – Pierwsza Niedziela Adwentu**

**7:30 Wypominki**

**8:00 Msza św. za zmarłych wymienionych w wypominkach rocznych**

**10:00** + Emiliana Sękiewiczza (6 r.)

**12:00** O Boże błogosławieństwo dla Alicji Fabrycznej z okazji pierwszych urodzin

**17:00** + Aleksandra Krysiaka od szwagra Ryszarda z rodziną

---

**Msze św. w niedziele i święta wolne od pracy** 8:00, 10:00, 12:00, 17:00

**Msze św. w dni powszednie**

7:00, 17:00 (w niektóre dni, według intencji mszalnych), 9:00 (soboty),

18:00 (od poniedziałku do soboty)

**Nowenna do św. Józefa** w środy o 18:00

**Nabożeństwa** I-czwartkowe i I-piątkowe o 18:40; I-sobotnie o 9:40

**Krąg biblijny** w każdą środę o 19:15 w domu św. Józefa; wstęp wolny

**Adoracja Najświętszego Sakramentu** piątek, 18:40 - 21:30

**Próby chóru parafialnego** czwartek, 20:00 – 21:30

**Codzienna modlitwa różańcowa**

W niedzielę o 7:15; od poniedziałku do piątku 7:30; w sobotę 9:40

**Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.**

Pierwsze piątki i pierwsze soboty miesiąca oraz na żądanie

**Grupy** Ministranci – soboty o 10:00; lektorzy – czwartek o 19:00,

Spotkania dla młodzieży – piątek o 19:00,

Akcja Katolicka – poniedziałek o 20:00,

Żywy Różaniec – pierwszy wtorek miesiąca, Dzieci Boże – sobota o 11:00, Diakonia

miłosierdzia – pierwsza sobota miesiąca o 10:30 (kontakt: 609136447), Diakonia

wyzwolenia – drugi i czwarty piątek o 19:00.

**Biblioteka parafialna** w domu św. Józefa, czynna od 17:00 do 17:45

**Księgarnia parafialna** w domu św. Józefa, czynna od poniedziałku do piątku od 17:00 do 19:20 i w soboty od 11:00 do 12:00 oraz na życzenie

**Kancelaria parafialna**

Poniedziałek, środa i piątek po wieczornej Mszy św.; pilne sprawy - tel. 504843975

**Kontakt** ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,

parafiwreczyca.pl, tel. 34 3170213, [oblubieniec@parafiwreczyca.pl](mailto:oblubieniec@parafiwreczyca.pl)

**Konto parafialne**

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881